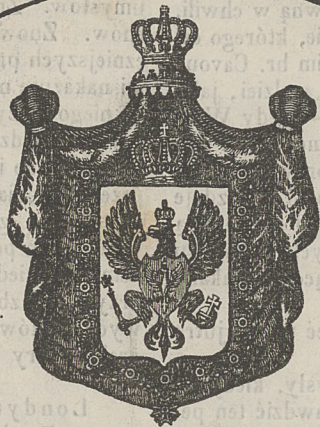


GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr.
na całe Prussy 2 Tal.



INSERTY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokość
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 3. Grudnia. — Dzisiejszy Monitor donosi, że hr. Montalembert zaapelował od wyroku nań wydanego, chociaż mu ogłoszono łaskę cesarską uwalniającą go od kary. Trybunały rozstrzygną to pytanie, jakie odrzucenie łaski następcza. Monitor ogłasza protestację Montalemberta, w której powiada: podał apelację w przepisany prawem czas; żadna potęga we Francji nie ma dotąd prawa zwolnić od kary jeszcze ostatecznie nie ustanowionej. Należę do tych, którzy wierzą w prawo a odrzucają łaskę.

Londyn, 3. Grudnia. — Z Bombaju odbieramy wiadomości z d. 9. z. m. Handel wzmagal się tam, a szczególnie powiększyły się dowozy. Pieniądzy dostatek, kurs na Londyn 2 sz. 1 pec.

«Kargaroo» przybił z wiadomościami z Nowego Jorku z d. 20. z. m. Według nich obiegła pogłoska, że mocarstwa zachodnie z Kuby i Portoryko chcą uczynić na pół niepodległe królestwo.

Berlin, 4. Grudnia. — J. kr. w. książę rejent raczył nadać w imieniu króla pułkownikowi v. Seydewitz dowódcy 1. pułku piechoty krzyż kawalerski kr. domu Hohenzollern, fizykowi powiatowemu, radcy zdrowia Drowi Rupprechtowi w Langensalza order orła czerwonego 4. kl. i sierżantowi policyjnemu Beutin w Szczecinie medal na wstążce za ocalenie życia; dalej fizyka powiatowego Dra Kebera w Lasterburgu zamianować radcą rejencyjnym i lekarskim przy rejencji gumbińskiej.

Berlin, 2. Grudnia. — J. kr. w. książę rejent wrócił z Letzlingen.

W Staatsanzeigerze z d. 4. Grudnia czytamy ogłoszenie, że Jego kr. w. ks. rejent rozporządził na dniu 24. b. m. w imieniu Najj. króla zwołanie sejm w prowincji saskiej na dzień 12. Grudnia r. b. do Merzeburga i zamianował kr. szambelana, pana hrabiego von Zech Burkensrode marszałkiem sejmowym, pana hrabiego Botho Stolberg Wernigerode jego zastępcą i naczelnego prezesa prowincji saskiej p. v. Witzlebena komisarzem sejmowym.

Berlin, 3. Grudnia. — J. kr. w. książę rejent słuchał dziś przedpołudniem referatów generała majora bar. v. Manteuffla, jen. intendanta v. Hülsena, rzecz. tajnego radcy Illaira, ministrów v. Massowa, bar. v. Schleinitza i Auerswalda, a następnie przyjmował w obec komendanta generała majora v. Alvenslebena zgłaszających się na służbę wojskowych.

— Korespondent berliński pisze do gazety kolońskiej: Administracja marynarki ma być oddzielną od dowództwa marynarki wedle nowego planu, na wzór administracji w armii i dowództwa nad tą armią. Z tego powodu odbywają się w tej mierze między naczelnikami administracji i dowództwa obrady w Berlinie i tym końcem zjechał też do stolicy admirał Schroeder z Gdańska. Nieznane są nam jeszcze szczegóły tej zamierzonej organizacji, ale się domyślają, że admirał Schroeder obejmie administrację. W przyszłym też roku zapewne powiększonym zostanie etat na marynarkę, celem budowy większych zakładów marynarskich. Szczególniej obróca pieczołowitość na budowę nowych okrętów wojennych, tudzież na budowę portów, które mają bronić floty pruskiej. Nie tylko więc wykonywać będą w przyszłym roku roboty około portu w Jahde, ale jeszcze około portu przy Bałtyckim morzu. Poszukiwania okazały, że Szczecin i Gdańsk nie przedstawiają dogodnego miejsca na port morski, lubo wyznać potrzeba, że zatoka swinemündzka przedstawia bezpieczne miejsce na obronę kupieckich okrętów, które tam z łatwością znajdują obronę pod zastoną dwóch wielkich warowni zbudowanych przy wszędzie. Toż samo powiedzieć można o porcie gdańskim. Trzecie miejsce przy Jasmundskim Bodden na wyspie Rügen przedstawia dogodniejsze warunki na założenie portu wojennego i tym końcem ma być przekopany przesmyk lądowy między Jasmundskim Bodden a Tromper Wiken.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 30. Listopada. — W najwyższym ukazie, z własnoręcznym J. C. Mości podpisem do senatu rządzącego, wyrażono: «Wielkiemu królowi dworu naszego, towarzyszywi ministra oświecenia narodowego i honorowemu opiekunowi petersburskiej rady wychowania, radcy tajnemu Muchanow, najmiłościwiej rozkazujemy zasiadać w rządzącym senacie, przy zachowaniu dotychczasowych obowiązków.»

— W przeniesieniu zwłok ś. p. Wincentego hr. Krasińskiego, generała jazdy, zaszła zmiana, i takowe nie wczoraj jak to poprzednio zapowiedzianem było, ale dziś o godzinie 3ej z południa, przewiezione zostaną z kościoła archikatedralnego ś. Jana, do Opinogóry. Wczoraj zaś w tymże kościele pod celebrą najdosłojniejszego JX. Fijałkowskiego, arcybiskupa warsz. metropolity, odbyło się odśpiewanie Wigilii, nabożeństwo żałobne i kondukt. W czasie na-

bożeństwa, na którym zebrali się liczni generałowie i dygnitarze tutejsi, JW. JX. Sieklucki kanonik metropolitalny, miał mowę. w której skreślił życie zmarłego.

Kur. warsz.
(Kor. Cz.) Krąży tu u nas wieść pewna, że ma być postanowienie cesarskie już gotowe, znoszące dzisiejsze magistraty, a stanowiące municypalność z urzędnikami obieralnymi większością głosów, przy swobodnem głosowaniu; tym sposobem byłiby obierani nie tylko prezydenci i burmistrzowie, lecz wszyscy urzędnicy miejscy. Władza pierwszych urzędników miejskich obranych z pośród i przez obywateli, ma trwać lat trzy. Wiadomość ta, która lotem błyskawicy przebiegła kraj cały, przejawiając strachem nasze magistraty, uradowała wszystkich obywateli miejskich; bo ten środek byłby jedyny na wykorzenienie zagnieżdżonej demoralizacji, i uwolnienie od łupieży kieszeni obywatelskich, a zarazem zaprowadzeniem porządku administracji miast i przywróceniem powagi władz miejskich i dawnych naszych instytucji municypalnych. Za namiestnikostwa księcia Paskiewicza, zaczęto nadawać urzędy prezydentów i burmistrzów miast naszych wysłużonym oficerom rosyjskim. Ci, biorąc je jako nagrodę swych zasług, część dochodów miejskich do kieszeni swoich zabierali, najpewniejsi, że rząd im dał miasto pod zarządek jako beneficjum. Oddani następnie pod sąd za zmarnowanie i zabór funduszy miejskich, jednoznacznie w tej się myśli tłumaczyli. Wówczas książę Paskiewicz musiał wydać polecenie, ażeby więcej oficerom wysłużonym rosyjskim nie dawano żadnych posad tej natury. Nie potrzeba przecież i oficerów, niektórzy mniej sumienni prezydenci i burmistrzowie, lubo nie biorą, bo nie mogą brać z kas miejskich, umiemy jednak odzierać biednych mieszczan. Uczciwi zaś w małych miasteczkach, przy niewystarczających lichych pensjach, zaledwie potrafią żyć. Dziś chociaż rząd zaczynając karcie nadużycia, śledzi tego rodzaju przestępstwa, niemógł oczyścić z podobnych zrzędników a niesumiennych urzędników, władz powiatowych i miejskich. Szanowne zabytki administracji księcia Paskiewicza jeszcze gęsto się przewijają, lecz spuścili z tonu spokornie i ostrożniej postępują. Królestwo nasze bardzo upadło w porównaniu urzędników administracyjnych jakich mieliśmy przed 1830 rokiem. W rządach gubernialnych, powiatowych i w każdej gałęzi administracji, urzędnik uczciwy i sumienny nie często się spotyka. My, obywatele ziemscy mając z nimi liczne i ciągle stosunki, najlepiej to znamy, opłacając się przy najmniejszym interesie. My te żebrania do kieszeni naszej i kontrybucje samowolne znosimy jeszcze, dopóki nie są przesadzone, będąc wyrozumiali, na stan nędzny urzędników z małą płacą a obarczonych licznymi rodzinami. Ale kiedy widzimy, że do nich skłania nie potrzeba i nędza, ale chęć łupieży na karty i rozpustę; dusza nasza wzgardy i oburzenia zataić nie może.

Uważając pilnie cały skład administracji kraju, przekonani jesteśmy, że i mybyśmy zyskali i skarb także, gdyby władza albo dała większe atrybucje rządowi gubernialnym albo zwinęła je zupełnie; dzisiaj bowiem nie są niczem więcej, jak stacją pocztową pomiędzy naczelnikiem powiatu a komisjami, i to stacją nie ułatwiającą, ale utrudniającą interesu, wstrzymującą ich bieg, a wyzyskującą kieszeń obywatelską. Zmniejszając tę masę zupełnie niepotrzebnych urzędników; wzmocniwszy atrybucje naczelników powiatowych, przy wyborze na te posady ludzi prawych, zdolnych i sumiennych, rząd byłby w możności powiększenia płacy innym władzom, bez nakładania nowych podatków. Ale to co ku ulpszeniu powiedziećby można, nie dojdzie do uszu rządu; bo nie mamy tu tej swobody druku, aby sam rząd brał ztąd wiadomość o potrzebach i zmianach koniecznych dla dobra kraju. Dziś sterujący władzą, chociażby przy najlepszych chęciach; po omacku tylko i według własnego widzenia rzeczy postępują. Dla tego wiele ukrywa się przed ich okiem; dla tego niepotrafił się wtajemniczyć w potrzeby kraju. Nie mamy, nie mówiąc już o swobodzie prasy, nawet tych instytucji obywatelskich, któreby miały prawo petycji. Ztąd, obywatele zmuszeni milczeć, a władze po dawnemu rządzą, bo rząd najwyższy nie zna potrzeb kraju i nie widzi przez to powodu zaprowadzenia zmian jakich w administracji.

Jeden z waszych korespondentów paryskich chciwie widać wypytuje się o nowiny z Warszawy, chcąc koniecznie usłyszeć o wielkich zmianach. Dziwi się pod tym względem milczeniem. Gdy o wszystkim donosimy lub wy piszecie co u nas się dzieje, donieslibyście i o nich. Milczenie przeto najlepiej mu wyjaśnia, że niezaszła żadna wielka zmiana.

Książę namiestnik, który z rodziną wybiera się do Petersburga 20. Grudnia r. b. nie wyjeżdża bynajmniej na zawsze, jak bajkę tu puszczone; lecz ma przybywać podobno w sądzie na generałów, co fundusze rządowe obracać na swą korzyść w czasie wyprawy krymskiej. Podczas nieobecności ks. Górczakowa przewodniczyć w radzie administracyjnej Królestwa będzie generał Paniutyn, jak zwykle w miejsce księcia namiestnika.

Paryż, 30. Listop. — Artykuł Konstytucyjonała nie zaspokoił umysłów. Dowiadujemy się wprawdzie z niego, że nie istnieje włoska liga, i że na takową nie zezwoliłaby Francya, ale zarazem wykrywa on, że urzędowa Francya «włoskiej narodowości» schlebiać uważa za rzecz stosowną w chwili, w której, jak dziś do Norda piszą, ogólny jest plan w robocie, którego cel łatwo poznać, jeżeli sobie przypomnimy, że na kongresie paryskim hr. Cavour oświadczył, iż spokój we Włoszech panujący jest wypływem nadziei, jaką pokładają w kongresie; gdyby nadzieje te były zawiedzione — tedy Włochy staną się na nowo ogniskiem sprzysiężeń i nieładu, mogących być wprawdzie przez podwojoną surowość przytłumionemi, ale przy najmniejszym ruchu europejskim grożących ogromnym wybuchem. Nordowi zdaje się być rzeczą jasną, że zamierzają Włochy podburzyć i dla tego rozsiewają najniebezpieczniejsze wieści, które pomimo to dosyć łatwowiernych w Paryżu znajdują. Jakkolwiekby, wszelkie te manewry są pouczającymi znakami czasu, zasługującymi na baczność.

— Książę Napoleon udał się dziś do Compiègne, aby mieć udział jutro w radzie ministrów.

(Kor. Cz.) Wtenczas się sili myśl ludzka na błędne wymysły, kiedy się powszechny brak nowin czuć daje. Temi czasami mogliśmy sprawdzić ten powiek. Książę nie mało wieści tak o wewnętrznych wypadkach jak o zachmurzeniu horyzontu politycznego na zewnątrz, a wszystko niezastępowano na najmniejszą wiarę u więcej świadomych rzeczy lub ostrożniejszych słuchaczy. Już zapewniono, że cesarz Napoleon III. uległ jakimś nieszczęściu w Compiègne, a cesarz dnia tego zdrowy i wesół używał przechadzki z gronem zaproszonych. To znowu głoszą zmianę ministrów, a takowa jeżeli nastąpi, to dopiero po należytem rozpatrzeniu się i rozbiórce kwestyi, o których wspominałem w poprzedzających listach, a temi są: Zmiana renty 4½ proc. na 3 proc., przyłączenie robót około upiększenia Paryża do atrybucyi ministerstwa robót publicznych. W końcu rozszerzenie miasta przez wypuszczenie w zakres monopolu miejskiego gmin Puteaux, Surones, lasku bułońskiego, Neuilly i Courbois. Ta część tylko przedmieść ma być na ten raz złączona z miastem jako zamieszkała przez ludność bogatą i mniej pracą zajętą. Jeżeliby niektórzy członkowie wyższej administracji nie byli w zgodzie z ogółem rady, mogą w takim razie nastąpić zmiany, ale przewidywać i wskazywać je jako czyn dokonany lub nawet projektowany, jest rzeczą zbyt śmiałą i przedwczesną. Wyobraźnia fabrykantów nowin zuchwałej jeszcze postąpiła co do komplikacji zewnętrznych. Dla tego, że z tem lub owem mocarstwem stosunki dyplomatyczne naciągnięte, już z następującą wiosną wróżą i głoszą nastąpić mające krwawe walki. Wojna w obecnym stanie Europy jest bardzo trudną i prawie niepodobną. W XIX. wieku tylko interesa zmuszają do chwytania za oręż. A nie masz mocarstwa w Europie, któregoby interesem nie było trzymać szabie w pochwie. Nie można się dziwić, że bajki krążą; co jest uderzające, to, że bajkom wierzą. Dzienniki wszystkie bez wyjątku dostały uboczne polecenie, ażeby zaniechały wszelkiego sporu w przedmiotach religijnych. Od czasu jak nieszczęsna sprawa Mortary zajmuje uwagę publiczną, nie ośmielałem się pisać o niej dla tego, że mi się zdaje być szkodliwą interesowi religijnemu. Wszystkie dzienniki nią się zajęły, wszystkie z namiętnością rzecz traktowały. Dosyć kłopotu sprawa sama przez się przysporzyła stolicy apostolskiej, aby dodać jeszcze rozprawę powodów do sporu. Mylnem jest jednak mniemanie jakoby wszystkie mocarstwa chrześcijańskie drogą dyplomatyczną robiły przedstawienia Stolicy apostolskiej. Są mocarstwa, które w milczeniu czekają rozwiązania kwestyi niezgrabną gorliwością niepotrzebnie wywołanej. A ponieważ ograniczyłem się dotąd na ciągłych przeczeniach, zakończę ten szereg zbiciem jeszcze jednej wieści, jakoby wojska francuskie miały w skutek przedstawień Stolicy apostolskiej Rzym opuścić i zająć obronne stanowisko w Civitavecchia. Ani ojciec św. nie żądał tego, ani rząd francuski nie myślał o wycofaniu korpusu. Może być, że Civitavecchia kiedyś stanie się punktem militarną obserwacji tak jak była za L. Filipa Ankona, ale dotąd monwy o tem nie ma. Univera wystąpił z silnym artykułem przeciw rozprowadzaniu księcia ministra w Algierze i koloniach. Spodziewano się, że będzie napomniany, nawet była ważna kwestya na radzie ministrów, ale się ze szlachetną śmiałością ujął sam książę za swoim antagonistą. Tegodniowy środek usuwa niedogodność bez gwałtownych środków. Wzbronienie rozpraw religijnych jest to sparaliżować Univera.

Constitutionnel ogłasza teraz listy pod tytułem «Lettres Russes» z Kijowa datowane i podpisywane Grandguillot. Wszystkie korespondencje zagraniczne z daleka w dziennikach paryskich są podejrzone jako plody czysto paryskiej fabrykacji. Trafiają się jednak wypadki, że czasem są autentyczne, lub przez osoby dobrze świadome miejscowości redagowane. Nie mogę jeszcze sprawdzić, do których z tych dwóch kategorii należy praca ogłoszona w Constitutionnelu. Listy ruskie ma się rozumieć, że zajmują się rozbiorem kwestyi włoskiej, w których autor w dwóch pierwszych listach skreśliwszy obraz rozpraw w łonie komitetu kijowskiego toczących się, którym był obecny rzeka, miasto i w towarzystwie możnego właściciela przebiega kraj. Trzeci list poświęcony jest uwagom i wrażeniom doznany w karczmie żydowskiej, gdzie podróżni się zatrzymali. Gospodarz i jego rodzina, goście chwilowi to jest chłopcy z rodzinami żywcem i najnaturalniej są oddani. Część zaś rozumowana, to jest charakterystyka ludu izraelskiego, jego położenie, wpływ potęga tajemna i przyszłość wśród państwa rosyjskiego, bardzo trafnie schwyciona. Przedmiot widocznie z punktu krajowego uważany. Pióro francuskie, styl wyborny zachodni, rzecz tylko czysto rosyjska. Kiedy się autor kładąc na słomie uskarża na zachód i alkoholizacyjne wyziewy, zdawało mi się, że czuje zapach kotłówki, i widzę arendarza z kwaterką wódki.

Cesarstwo bawią jeszcze w Compiègne, spodziewani są dopiero w końcu miesiąca i to nie w Paryżu ale zabawią jakiś czas w St. Cloud, gdyż w pałacu tuilleryjskim nieskończono jeszcze restauracyi przedsięwziętych. Nie dawno całe grono zaproszonych towarzyszyło cesarstwu do zamku starożytnego Pierrefonds. Starożytne kominy czekały na towarzystwo ze starożytnym ogniem, którego w tej porze roku bardzo jest pożądanym. Wszelka etykieta była w tej przejażdżce zamieszczoną. Dla tego to bawiono się doskonale. W czasie deszczów, które dni temu kilka przestały, trudne było zadanie zabawić gości w rezydencji monarszej. Podjął się tego p. Merimée i ze znanym sobie talen-

tem wznowił przed laty ulubioną rozrywkę. Pozamykano wśród dnia okienice przyniesiono światła i p. Merimée opowiadał o strachach. Rozmyślnie nie dodałem, że prawil bajki o strachach, bo to przypomina nam trochę nianki i bony. A jednak duchy i strachy nieprzestają zajmować uwagę wielkiej liczby umysłów. Znowu dają się słyszeć dziwy o zjawiskach i wywoływaniach duchów. Znowu kręca się nie stoły nie ołówki ale głowy w kółku najdziwniejszych przypuszczeń. Jest jakiś Edmée kabalarz, którego adresu sumienie mi nakazuje nie podawać, bo wiem że i tak ktokolwiek przybędzie z kraju ten do niego bieży, by mu przeszłością dowiódł, że przyszłość dla niego nie zakryta. Widziałem już kilka takich amatorów. Zapewniali mnie, że zgadł wszystko co im się przytrafiło dawniej, a tem samem wart wiary w to co im przepowiedział. Ze jednak wszyscy byli zadowoleni z przyszłości więc albo on trafiał na szczęśliwych ludzi albo oni na szariatana. Cobądź przyszłość dowiedzie, to pewna że pan Edmée za 20 franków i po dniu wprzód uczynionem zapowiedzeniu, daje audyencyę w naznaczoną godzinę, kto zaś taniej chce przyszłość zbadać musi czasem czekać od rana do wieczora taki napływ ciekawych. Mówią że pan Edmée ma już wielką fortunę. Mieszka w oryginalnej architektury pałacyku.

Anglia.

London, 30. Listopada. — Towarzystwo «Scotch Reformation Society» otrzymało odpowiedź od lorda Malmesbury na przedstawienie swoje w sprawie Mortary, że podług jego zdania wdanie się rządu protestanckiego W. Brytanii byłoby zupełnie bezskuteczne, gdy starania usilne państw katolickich nie nie sprawiły lepszego.

(Kor. Cz.) Sir Charles Napier i p. Locke przemawiali wczoraj do swych wyborców w londyńskim okręgu Southwark i otrzymali od nich votum podziękowania i zaufania. Obaj stawali w obronie polityki lorda Palmerstona i wyrazili się w duchu sprzyjającym reformie. Zdaniem ich, co do prawa głosowania, kaźden pełnoletni człowiek mający stałe mieszkanie, powinien mieć prawo wyborcy.

W Scarborough sir John Johnstone członek parlamentu wystąpił przeciw p. Bright i zarzucał mu że ferormy przez niego popierane są tylko ograniczone i wykluczające znaczną część obywateli. Zgromadzenie przyjęło wniosek, aby na przyszłość ten tylko kandydat do izby przez nich był wspierany, który będzie za rozciągnięciem prawa wyborczego i za tajnem głosowaniem.

W Sunderland i innych wielu miastach odbyły się w tym tygodniu meetingi, na których jednogłośnie przystąpiono do programu «Northern reform Union».

Słychać znów o nowem zwłeczeniu zebrania się parlamentu, który dopiero na początku Lutego ma nastąpić. Pogłoska ta może tylko wzbudzić nieukontentowanie pomiędzy przyjaciółmi reform, albowiem w krótkiej sesyi wynikającej z tego spóźnienia, niepodobna jest aby ważny ten przedmiot wypracowany został. Przypominają sobie, że sesya z roku 1831—32 na której przeszedł ostatni reformbill, zaczęła się 6. Grudnia i już przed Bożem Narodzeniem bil ten odczytany był po raz drugi w izbie niższej i parlament rozpoczął swe prace 17. Stycznia po przerwie podczas świąt, a ledwo czas wystarczył na przeprowadzenie tego nowego prawa. Tymczasem teraz pierwsze posiedzenie ma dopiero nastąpić w dwa tygodnie po tej ostatniej dacie.

W poniedziałek odbył się reform meeting robotników na Smithfield, w części Londynu zwaną Finsbury, zapowiedziany od tygodnia afiszami jako Monstermeeting, w celu naradzenia się i odpowiedzi na mowę p. Bright w Birmingham. Na zgromadzeniu tem mieli się znajdować członkowie parlamentu w Finsbury pp. Cox i Duncombe, szef polityczny klasy wyrobniczej p. Ernest Jones i inni. Tymczasem żaden z nich nieprzybył i zgromadzenie nie liczyło więcej jak 2000 ludzi, zapewne z powodu prawdziwej londyńskiej gęstej mgły i przejmującego zimna dnia tego; kiku mówców występowało i przyjęto parę wniosków przez aklamacye. Między innemi, że «każda reforma wyborcza, która nie jest powszechnem głosowaniem wszystkich pełnoletnich, nie jest godną poparcia wyrobniczej klasy». Niejaki p. Bligh zaczął p. Bright i przytaczał słowa z jego mowy w Birmingham, że powszechne głosowanie byłoby według niego rzeczą słuszną, ale gdyby należało do rządu sprzeciwić się temu, zarazem zwracał ich uwagę na ograniczanie w prawie głosowania które się znajdują w myśli p. Bright. Inny mówca p. Lee napominał zgromadzonych, aby nieufali projektom Roebucków, Brightów, Broughamów i innych jak się wyraził humbugs, i zakończył tem, że jak przyjdzie upomnieć się o swoje prawo, lud ma Hyde Park, i tak je uzyska jak dokonał swego w sprawie niedzielnego bilu lorda Robert Grosvenor. W innym kraju od podobnego zgromadzenia niedalekoby było do aresztowań, deportacyi, barykad i następnej anarchii lub despotyzmu; w Anglii zawotowali przyzwolicie podziękowanie prezydującemu i kaźden spokojnie do domu poszedł, ale przez to klasa wyrobnicza ani obojętna ani nieczynna niebędzie i coraz więcej się zbliża do udziału w sprawach politycznych krajowych.

Morning Post powiada, że lord Napier odwołał z swęj posady w Nowym Jorku i twierdzi że p. Lyons przeznaczony jest na jego miejsce.

Donoszą z Kandy, że w Rethimo, Ismael Effendi, kadi miasta wezwany został przez baszę do wytłumaczenia się, dla czego niewypelnia rozkazu sułtana przyjmowania zeznań chrześcian. Kadi odpowiedział, że sułtan niemoże nakazać pogwałcenia prawa, a to zabrania przyjmować świadectwa niewiernych przeciw Muzułmanom, dodając że żaden prawy Turek przeciw temu działać niebędzie. Konsulowie chrześcijańscy odwołali się do Moula, czyli najwyższego sędziego, ale ten odpowiedział, że się w to wdawać niemoże, albowiem kadi sobie postąpił podług prawa.

Wczoraj odebrano w Liverpool telegrafem wiadomość z Hong-Kong z daty 13. Października, że podczas ostatniej tam burzy szesnaście okrętów angielskich rozbiło się w Swatow, a sześć ugrazło na temże samem wybrzeżu.

Dzisiejsza Gazette podaje nazwiska osób mianowanych do składu dworu księcia Walii, następcę tronu. Pułkownik Hon. Robert Bruce mianowany jest ochmistrem, a czterech oficerów koniusznymi dworu czyli szambelanami księcia, między temi major Teesdale który w ostatniej wojnie znajdował się z jenerałem Williams w Kars. Pałac Marlborough House przygotowuje się obecnie na rezydencyę miejską dla następcy tronu.

Królowa wkrótce opuszcza Windsor i jak zwykle o tej porze zamieszkuje będzie jakiś czas w Osborne na wyspie Wight.

Austria.

Wiedeń, 1. Grudnia. — Oester. Ztg. pisze dziś o pogłoskach wojennych, co następuje: Rząd francuski zostaje z naszym rządem w stosunkach przed rokiem lub dwoma laty. Nasz poseł w Paryżu niema przedmiotu cierpienia do odrabiania w obecnej chwili. Spór wszczęty przed pół rokiem załatwiono na konferencji w Paryżu i Konstantynopolu. Kwestya włoska nie daje także powodu do zatargów. Państwa włoskie są niepodległe. Jeżeli Francya upatruje pewne niedogodności, ma prawo dawać radę ale nic więcej. Jeżeli chcą z jej rad korzystać, to dobrze, jeżeli zaś niechęć, natenczas Neapol dowiódł, że można pozwolić na odjazd posłów. Piemont postępuje własną drogą i może nią postępować. Często powtarzaliśmy, że nikt więcej niema do stracenia przez wojnę jak Francya, jak panująca w niej dynastia. Inne państwa mogą utracić kawał kraju wskutek wojny, ale przegrana kampania może przyprawić dynastya o utracenie tronu. Stawka zbyt jest wysoką, aby za nią ważyć wygraną urojoną. Bój z Austryą niebyłby jak Presse mniema, ostatnim, ale początkiem wojny punickiej, której końca zapewne nie dożyłoby żyjące plemię. Austrya, jak wiedzą dobrze w Paryżu, nie jest Kabylią lub Kochinchiną. Wojskowi francuscy znają naszą armia i mają przed nią respekt. Armia francuska jest wyborną, dowiodła tego w Krymie, ale nasze dzielne wojsko nie ustępuje także żadnemu w świecie. Dowodzą nim zręczni i doświadczeni wojownicy i w razie potrzeby może być tak liczna i do wojny gotowa, że wystarczy przeciw koalicji i odniesie zwycięstwo. W ciężkiej wojnie atoli nie sama Austrya wystąpiłaby do zapasów, bo przewaga Francji nie może się podobać Europie równie jak podzielenie się panowaniem na świecie przez Francya i Rosyą. Rozważni mężowie we Francji zapewne dobrze umieją to obliczyć i zapewne w tuilerjach się nieprzeliczają. Kto zna rozum zdrowy francuski, kto umie oceniać wysoką inteligencyą panującego we Francji, ten nie dopatrzy w paplaninach dzienników francuskich nic innego, jak spekulacyą ukrytą na kieszenie mniej ostrożnych.

Rozmaite wiadomości.

— Liczba katolickich gmin kościelnych w państwie holenderskiem, wynosiła na dniu 1. Lipca r. b., 915; rozłożone były następnie: dyecezya Utrecht obejmowała 241 parafii 1. rektora; dyecezya Hearlem 187 parafii; dyecezya Herzogenbusch 221 parafii i 4 rektoraty; Breda 78 parafii i 1 rektorat; Roermond 160 parafii i 22 rektorów. Służbę kościelną pełniło we wszystkich tych gminach 887 proboszczów i deserwantów, 28 rektorów i 731 kapelanów i wikaryuszów, a z tych pobierało placę od rządu 863 proboszczów i deserwantów, 27 rektorów i 637 kapelanów i wikaryuszów. Kościelna korporacya »Starobiskupiego duchowieństwa« w Holandyi liczy obecnie 25 gmin; 1 w Geldern, 10 w południowej Holandyi, 10 w Nowej Holandyi, a 4 w Utrechcie. Do pełnienia służby kościelnej ustanowiona jest pewna liczba proboszczów, z których 18 pobiera roczną placę od rządu. Na d. 21. Września r. b., wyświęcał biskup harlemski w Utrechcie, nowego arcybiskupa »Starowiernego duchowieństwa«, pana Loos.

— Franciszek Buvret, wynalazca sposobu, że można rzucić w płomienie pożaru bez uszkodzenia sukien nawet, odbył niedawno w Metz szczęśliwie ośmiennastą próbę. Przechodził zwolna przez dwa rzędy płonących stosów i suknie jego nieponiosły najmniejszego uszkodzenia. Tak przynajmniej opowiada dziennik Independent de la Moselle, wychodzący w Metz.

— Revue Afrikane donosi o wykopaliskach w pobliżu Szerszel, a dawniej stolicy maurytańskiej Julia Caesarea. Dotąd odkopano posąg Dyany z sarną, popiersie cesarza Makryna, głowę Bachusa i inne ułamki, wszystko z białego marmuru. A że w mieście Julia Caesarea znajdowały się termy wizkie, trzy przeto spodziewają się liczniejszych jeszcze znalezisk.

Wiadomości literackie.

Poznań, 4. Grudnia. — »Przyrody i Przemysłu« rok 3ci wyszedł Nr. 46 i zawiera: O węzłach w ogólności, mianowicie zaś o ich chciwości na

Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki otrzymała i poleca:

Syrokomla, Starosta Kopanicki, więzień w Sonnenburgu. Ustęp z pierwszych lat panowania Tal. Sgr. Augusta III. Cena. 1 15
— Przyczynki do historii domowej w Polsce (Samuel Korecki, Adam Tarło, Bogusław Radziwiłł). Cena. — 25
Baliński Michał, Pamiętniki historyczne do wyjaśnienia spraw publicznych w Polsce 17go wieku postługujące, w dziennikach domowych Obuchowiczów i Cedrowskiego pozostałych. Cena. 1 5

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Dobra szlacheckie Łabiszynek w powiecie Gnieźnieńskim okręgu departamentowego Bydgoskiego położone, z przyległościami do nich należącymi, to jest:

wsi Piotrowa,

wsi Woli,

młyna Ławiczyn i

osady Zielony Gaj

do spadkobierców po Alexandrze Brause Brudzewskim należące, a podług szacunku Ziemstwa ocenione w roku 1850 na 127,531 Tal. 1 Sgr., sposobem wywłaszczenia sprzedane być mają w terminie, wyznaczonym na

dzień 16. Kwietnia 1859. przed obiadem o godzinie 11tej więcej dajacemu, na miejscu zwykłym tutajszego Sądu, Wykaz hypoteczny najnowszy, oraz taxa

i warunki kupna przejrzane być mogą w biurze naszem III. B.

Zapozywa się niniejszem jawnie z pobytu niewiadomych

Wandy Jozefiny, Stanisławy, Heleny Xawery Wincentyny i Kazimierza Bolesława Władysława rodzeństwa Wasilewskich.

Niewiadomi rościciele rzeczowi zgłosić się mają unikając wykluczenia najpóźniej w terminie.

Wierzyciele, którzy względnie jakowej wierzytelności rzeczowej niewykazującej się z księgi wieczystej, poszukiwać chcą zaspokojenia swego na cenę kupna, zgłosić się mają do Sądu kierującego wywłaszczeniem.

Gniezno, dnia 23. Sierpnia 1858.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

Aukcyja kobierców i nakryć stołowych.

W poniedziałek dnia 6. Grudnia r. b. i dni następnych, przed południem i po południu, sprzedać będą w Buscha Hotelu Rzymskim przy placu Wilhelmskim pod Nr. 1. na parterze **znaczoną partya angielskich welurowych i wełnianych kobierców na posadzki we wszelkich wielkościach, i nakrycia stołowe** a to przez publiczną licytacją najwięcej dajacemu za gotówkę.

Lipschitz, Król. Kommissarz aukcyjny.

W moc §. 23. Ustawy odbędzie się Walne Zgromadzenie dnia 5. Grudnia r. b. o godzinie 5ej z południa, na które Szanownych Członków Koła Towarzystwa uprzejmie zaprasza **Dyrekcya**.

Dominium **Ostrowieccko** pod Dolskiem ma na sprzedaż dwieście kóp wyrosłej tegorocznej trzciny zdatnej na dachy, a przy braku słomy mogłaby także służyć na podścielkę.

mleko, z dołączeniem dokładnego opisu dwóch gatunków w W. Ks. Poznańskim znajdujących się (dokończenie), przez Juliana Zaborowskiego. — Pies stepowy przez A. J. K. — Przegląd ruchu literackiego i naukowego w dziedzinie nauk przyrodniczych. — Krótki rys historii naturalnej Kamienia Podolskiego, skreślił Gustaw Belke (dokończenie). — Bibliografia.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 3. Grudnia 1858.

Zyto (węcel po 25 szefli) nieco poprawiło się w cenach, wypowiedziano 150 węceli; na Grudzień 42 $\frac{3}{4}$ —7 $\frac{1}{2}$ pl., na Styczeń Luty 43 $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{2}$ pl., na Luty 43 $\frac{3}{4}$ pl., na Luty Marzec 44—43 $\frac{3}{4}$ — $\frac{1}{2}$ pl., $\frac{5}{8}$ pien., na wiosnę 44 $\frac{1}{4}$ pl., na Maj 46— $\frac{1}{4}$ pl.

Okowita (beczka po 9600 Trallesa) bez zmiany, wypowiedziano 12,000 kwart; na miejscu (bez beczki) 13 $\frac{3}{4}$ —14 $\frac{1}{2}$ (z beczką) na Grudzień 14 $\frac{1}{4}$ — $\frac{3}{4}$ pl., na Styczeń Luty 14 $\frac{1}{4}$ list., na Marzec 15 $\frac{1}{4}$ list., na Kwiecień Maj 15 $\frac{5}{8}$ list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 3. Grudnia.

Pszenica 48—76 tal.

Zyto 46 $\frac{3}{4}$ tal., na Grudzień 46 $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień Styczeń 45 $\frac{3}{4}$ tal., na Styczeń Luty 46 $\frac{1}{8}$ —46 tal., na Kwiecień Maj 47 $\frac{1}{4}$ —47 tal., na Maj Czerwiec 47 $\frac{1}{2}$ — $\frac{3}{8}$ tal.

Jęczmień wielki 33—42 tal.

Owies 28—34 tal., na wiosnę 31 tal.

Olej rzepiowy 14 $\frac{1}{2}$ — $\frac{3}{4}$ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń 14 $\frac{7}{8}$ tal., na Styczeń Luty 14 $\frac{7}{8}$ tal., na Luty Marzec 14 $\frac{3}{4}$ tal., na Kwiecień Maj 14 $\frac{5}{8}$ — $\frac{7}{8}$ tal., na Maj Czerwiec 14 $\frac{5}{8}$ — $\frac{7}{8}$ tal.

Olej laiany 12 tal., na Kwiecień Maj 12 $\frac{1}{4}$ tal.

Okowita 17 $\frac{5}{8}$ — $\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień i Grud. Styczeń 17 $\frac{5}{8}$ — $\frac{1}{2}$ tal., na Styczeń Luty 17 $\frac{3}{4}$ tal., na Luty Marzec 18 tal., na Kwiecień Maj 18 $\frac{1}{2}$ —19 tal., na Maj Czerwiec 19 $\frac{5}{8}$ tal., na Czerwiec Lipiec 19 $\frac{7}{8}$ —20 tal.

Szczecin, 3. Grudnia.

Pszenica 56—64 tal., na Grudzień 61 tal.; na wiosnę 65 tal.

Zyto na Grudzień 43 tal., na wiosnę 45 tal., na Czerwiec Lipiec 45 $\frac{1}{4}$ tal.

Olej rzepiowy 14 tal., na Kwiecień Maj 14 $\frac{1}{2}$ tal.

Okowita 21 $\frac{5}{8}$ proc., na Grudzień 21 $\frac{5}{8}$ proc., na wiosnę 19 $\frac{1}{4}$ proc.

Przybyli do Poznania 4. Grudnia.

BAZAR: prob. Kurowski z Kamieńca, Wehle z Pragi, Rożański z Padniewa, Bieliński z Warszawy, Puławski z Polski.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Teichmann z Leszna, Lewy i Weinberg z Berlina, Röder z Kolonii, Feist z Mannheimu.

HOTEL DREZDEŃSKI MYLIUSA: Skarzyński z Sokołowa, hr. Grabowski z Kretowa, Kiesel z Monasterzysk, v. Kraatz z Choszcza, Amerlan z Świecia, Hirssekorn z Szczecina, Adelberg z Lipska, Lowenz i Prager z Berlina, Schmidt z Hamburga.

HOTEL DU NORD: Stefański z Bocianowa, Landvoigt z Grudziądza, Filleborn z Turwi.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Klug z Mrowina, Jeschke z Pforten, Jauernick z Strzeszek.

POD CZARNYM ORŁEM: Karłowski z Dobieszewa, Dziembowski z Lenartowa, Urbanowska z Turostowa, Karpowski z Szamotuł.

HOTEL PARYŻKI: Dymiński z Sobaszczezw, Pasch z Zaniemyśla, Seredyński z Chociszewa.

HOTEL BERLINSKI: Wolski z Grodziska, Brauer z Złotnik, Müller z Pawłowa, Wilke z Książa.

HOTEL EICHBORN: Glass z Kościana, Gerstmann z Kalisza, Plessner z Berlina, Schreiber z Sremu, Katz z Rogoźna.

POD TRZEMA LILAMI: Wodkiewicz z Rogoźna.

HOTEL KRUGA: Skube z Chociszewa, Palacz z Boku.

EICHENER BORN: Wurst z Miłostawia.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Wodzyńska z Drezna, ul. Młyńska 18: Wiedel z Pily, w Rynku 51; Bentivegni z Rheinfeld, ul. Lipowe 5.

Poszukiwanie dzierzawy.

Poszukuje dzierzawy od 1000—2000 morg rzeźtelny agronom w tutajszej prowincyi na lat kilka. Panowie posiadaciele dóbr, którzyby w tej mierze korzystać chcieli, zechcą łaskawie nadesłać oferty swe z bliższem wyszczególnieniem stosunków dominiowych i gospodarczych pod adresem A. H. Nr. 1. franco do Ekspedycyi tej gazety.

Podpisany majster ceglarski stara się o miejsce od ś. Wojciecha 1859. Uprasza przeto JW. Panów zarazem o udzielenie mu kontraktu.

Łudomska kolonia pod Ryczywołem.

Marcin Woleński.

STERNA HÔTEL DE L'EUROPE

w Poznaniu przy Wilhelmskiej ulicy pod Nr. 1.
od początku Peździernika otworzony, poleca się uprzejmie podróżującej Publiczności jako piękny i tani Hotel.

Balzam perski na romatyzm.

Dawny, tajemny środek familii Poserów.

Przepis do robienia tego środka przywiózł jeden z moich przodków, kapitan Henryk von Poser z podróży odbytej r. 1620—26 przez środkową Azyą do Indyi wschodnich. Pochodzi on od praktykującego lekarza swego czasu w Ispahan **Abbas Keri Redszed** zwanego, który mój prapradziad za wysoką sumę nabył. — Balzam perski uznałem według doświadczenia wielorakiego jako dobry środek na długotrwałe, miejscowe romatyzmy, niemniej i na zaczynające się w skutek takowych sparaliżowania i dla tego mogę go polecić.

Dr. Betschler, Tajny Radzca medycyny i Professor.

Perski Balzam na romatyzm, flaszeczka Litt. A. dla cierpiących a niemających jeszcze 25 lat, kosztuje 15 Sgr., flaszeczka Litt. B. dla chorych nad 25 lat mających, kosztuje 1 Talara.

Główny skład znajduje się w Poznaniu u

Augusta Kluga, przy Wrocławskiej ulicy pod Nr. 3.

Suknie z Victoria, 14 berl. łokci, 1 Tal. 15 Sgr.

Suknie Poil de Chèvre, 14 berl. łokci, 1 Tal. 25 Sgr.

Barège, w desen i z jedwabnymi poprzecznymi paskami, łokieć berliński po 4 i 5 Sgr.

Suknie bareżowe, po 3, 3½ i 4 Tal.

Kolorowe jedwabne materye, w ciężkim gatunku po 10 i 12 Tal.

Wełniane odpasowane suknie w nowych dobrych deseniach i w pięknym gatunku, po 3½ i 4 Tal.

poleca

Antoni Schmidt.

OTWORZENIE HANDLU.

Niniejszem uprzejmie donoszę, iż pod dniem dzisiejszym założyłem przy placu Wilhelmskim Nr. 16.

MAGAZYN TOWARÓW WYŚCIEŁANYCH.

Usilnem staraniem mojem będzie, dostarczania tylko dokładnej i pięknej roboty, podług najnowszych modelów z gwarancją. Nadmieniam zarazem, iż w żadną przezemnie wyrobioną sztukę wyściełaną, niedostaną się mole, albowiem biorę do tychże tylko jak najlepsze materyały, mianowicie Petersburgskie włosie z ogonów końskich i ruskie pakuly.

Fr. Sturtzel, tapicer.

Na nadchodzące święta Bożego narodzenia

polecam w największym doborze, w najnowszych i najgustowniejszych deseniach: wrabiane **kobierce przed kanapy**, 3 berl. łokcie długie, 2 berl. łokcie szerokie po **2 Tal. 20 Sgr.**

Angielskie dito **2 Tal. 20 Sgr.**

Strzyżone dito **bez szwzu 9 " — "**

Kobierce przed łóżka **począwszy od 1 do 3½ Tal. — "**

Kobierce do salonów, kościołów, przed lustra i t. p.

jako i wszelkie gatunki **materyj na posadzki** po cenach najumiarkowańszych.

Maty kokosowe i podkładki w licznych doborze.

S. Kantorowicz, przy Rynku 65.

WĘGLE KAMIENNE

Angielskie, dolno i górnośląskie tak kowalskie jak i do opatu po najtańszych cenach u

A. Krzyżanowskiego, przy ulicy Szyfarskiej Nr. 13.

GORSETY

dla dam, dziewcząt i dzieci, jako też **Krynoliny i fartuszki bławatne** poleca po znacznie niższych cenach

S. Tucholski,

Wilhelmska ulica 10.

Lak glancowny na posadzki

z fabryki

Franciszka Christopha

w Berlinie

poleca po niższych cenach

Handel farb **ADOLFA ASCH**,

Zamkowa ulica 5.

Skład mój towarów złotych i srebrnych przeniosłem pod Nr. 8. ulicy Wilhelmskiej naprzeciw Hotelu Mylius.

Rudolf Baumann.

Handel **A. Birnera** poleca świeżo odebrane

Amerykańskie gumowe kalosze

dla Panów para po 1 Tal.

" Dam " 25 Sgr.

" Dzieci " 15 "

jako też patentowane deszczochrony (parasole) tak jedwabne jako i bawełniane, w największym doborze.

A. Birner,

naprzeciwko P. Ant. Schmidta.

Piękne, duże, mało używane **futro niedźwiedzie** (płaszcz) jest tanio do nabycia przy starym Rynku pod Nr. 73. na 3ém piętrze.

Wyprzedaż

kapeluszy zimowych itd. po znacznie niższych cenach w Magazynie Strojów.

L. Kosńska, Jezuicka ul. Nr. 4.

Pończochy, rękawiczki z psiej skóry, glancowne i do prania, jako też **trzewiki gumowe** wszelkiej wielkości **tanio** u **S. Tucholskiego.**

W Kobylnikach pod Szamotułami zginęły dnia 25. Listopada r. b. dwie **charcice**, białe z czarnymi i szaremi oznakami. Oddawca otrzyma prócz kosztów żywienia za **każdą charcicę Talara** wynagrodzenia w Kobylnikach pod Szamotułami.

Skład Herbaty Chińskiej

KARAWANOWEJ PECCO.

Co tylko odebrałem nowy transport czarnej Rosyjskiej Herbaty, wyborowemi gatunkami funt po 9, 12, 16, 20 i 24 Złotych.

Jako też Mandarynen Arak. po 1 Tal. za wielką butelkę. Poznań w Październiku 1858.

J. N. Piotrowski.

HERBATE PECCO

funt po 2½, 3 i 3½ Tal.,

Souchong (herbatę karawanową)

funt po 2½ Tal.

(w paczkach po 7½ Sgr.)

Herbatę Haysan i perłową

jako też **Herbatę Rossyjską**

poleca

F. Th. Otto,

przy Wodnej ulicy pod Nr. 1.

naprzeciw szkoły Ludwika.

Araku de Goa

otrzymałem Nr. 1., który jako najprzejdniejszy gatunek śmiało polecić mogę.

Jakób Appel,

Wilhelmska ulica Nr. 9. po stronie poczty.

ARAK DE GOA

w butelkach po 25 Sgr. poleca

F. Th. Otto,

przy Wodnej ulicy pod Nr. 1.

naprzeciw szkoły Ludwika.

Swieże lososie, wędzone marenny: duże tłuste kappelskie buklingi i Kieler Sprotten, jako i świeże dojrzałe ananasy otrzymał **Jakób Appel**,

Wilhelmska ul. Nr. 9. po stronie poczty.

Świeży transport **francuzkich cukrów**, wszelkie gatunki własnego wyrobu jako **pomadki, praliny, pigwy, orzechowe kulki**, jako co dzień świeże **karmelki** po 8, 10 i 15 Sgr. funt poleca **Cukiernia i fabryka karmelków Antoniego Pfiznera**, ul. Wrocl. 14.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 3. Grudnia 1858	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant	
		papie-rami.	gotowi-zną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	100½
dito	4½	—	100½
dito z roku 1856.	4½	100½	—
dito z roku 1853.	4	—	95½
Oblig. długu skarbowego	3½	—	84½
dito Marchii Elektor. i Nowej.	3½	—	—
dito miasta Berlina	4½	100½	—
dito dito	3½	—	82½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	84½
dito Prus Wschodnich	3½	82½	—
dito Pomorskie	3½	—	84½
dito dito	4½	—	93½
dito W. X. Poznańskiego	4	—	98½
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	—
dito Śląskie	3½	—	84½
dito Prus Zachodnich	3½	—	82
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92
Louisdory	—	—	109½
Akeye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	87